KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Marca. — Rok 1839. Niedziela. № 74. Jutro, Ś. Gabryel.

Za Najwyższem N. PANA upoważnieniem, powołany został do składu Kommissji Rząd: S. W. D. i O. P. dla zasiadania na posiedzeniach tejże Kommissji z głosem stanowczym, Radca Stanu *Biernacki*, Pomocnik Dyrektora w Kom: Rzą: Przych: i Skarbu, a później Zastępca Gubernatora cyw: guber: Mazowieckiej. — *Dalszy ciąg Pensji emerytalnych.* PP. Waler: *Norejko* b. Pisarz Komory celnej, zł. 750. Kar: *Milbicz* b. Nadstrażnik, zł. 339. Bogumiła z Szymkowskich *Staniszewska* wdowa po Strażniku, i 5 iej córek, zł. 270. Hortensja z Prokockich *Tymińska* wdowa po Podleśnym, zł. 120. Anna z Lubowidzkich *Rakowska* wdowa po Pisarzu Magazynu solnego, zł. 1050. — Rada Administracyjna zatwierdziła zapis przez niegdy X. Henr: *Walusiewicza*, na szpital w Władysławowie zł. 1,000.

Z polecenia Heroldji, w dalszym ciągu uwiadomienia z d. 7/19 Lutego r. b., podaie się do wiadomości, iż na mocy Decyzji Rady Stanu Królestwa Polskiego, w d. 22 Lutego/6 Marca t. r. zapadłej, uznanymi zostali za Szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem Prawa: Achmatowicz Benedykt Biláł Murza, herbu Achmat. Bagniewski Napoleon Benedykt, h. Pomian. Bagniewski Szymon, t. h. Bagniewski Julian, t. h. Bagniewski Stanisław, t. h. Brzozowski Hieronim Nikodem, h. Starża. Celiński Wiktor, h. Zaremba. Chrościński Franciszek, h. Junosza. Chrzanowska Krystyna z Tomickich wraz z synem Janem Nepomucenem Chrzanowskim, h. Suche-Komnaty. Dąmbrowski Teodor Wincenty, h. Ogończyk. Dąmbrowski Kacper, t. h. Dembiński Jan z Dembian, h. Rawicz. Dobiecki Wojciech, h. Osorja. Xdz Dobrski Sabin Julian, h. Jastrzębiec. Glinojecki Franciszek, h. Głogowski Michał, h. Grzymała. Głogowski Ignacy, t. h. Głogowski Tomasz, t. h. Gosiewski Jozefat Arkadjusz Filip, h. Korwin z odmianą. Gotartowski Florentyn, h. Leliwa. Gumowski Wincenty, h. Topor. Gumowski Hilary Wilhelm, t. h. Gumowski Jan, t. h. Jagnin Bonifacy, h. Pelikan. Jamiołkowski Szymon, h. Doliwa. Jamiołkowski Wojciech, t. h. Jamiołkowski Stanisław, t. h. Jamiołkowski Antoni, t. h. Janczewski Piotr, (Glinka), h. Trzaska. Janczewska Joanna Elżbieta z Budwiłłów (Glinka), t. h. Janczewski Franciszek Napoleon Ludwik (Glinka), t. h. Janczewska Ludwika (Glinka), t. h. Janczewski Leonard Alexander Konstanty (Glinka), t. h. Janczewski Romuald Błażej (Glinka) t. h. Janczewski Kazimierz (Glinka), t. h. Janczewski Wawrzyniec (Glinka), t. h. Janczewski Jan (Glinka), t. h. Kamiński Józef Joachim, h. Topor. Karski Michał Rajmund Kazimierz, h. Jastrzębiec. Kiełczewski Alexander, h. Abdank. Kłokocki Xawery, h. Nałęcz. Kłokocki Stanisław Kostka, t. h. Kokowska Nepomucena z Stawiskich wraz z dziećmi Ludwikiem, Józefem, Stanisławem i Ignacym synami, oraz Emilją i Wincencją córkami Kokowskimi, h. Korab. Kondradzki Wincenty, h. Osorja. Korytkowski Walenty, h. Jelita. Korytkowski Józef, t. h. Kozicka Józefa Marcjanna, h. Lubicz. Kropiwnicki Alfons Ferdynand, h. Sas. Łaski Józefat, h. Korab. Łaski Kalixt, t. h. Łempicki Wiktor Grzegorz Andrzej, h. Junosza. Łempicki Jan Stefan, t. h. Łuszczewski Antoni, h. Korczak. Marchocki Antoni, h. Ostoja. Miaskowski Leon, h. Bończa. Miaskowski Tytus, t. h. Mieszkowski Franciszek, h. Odrowąż. Mieszkowski Andrzej, t. h. Xdz Mieszkowski Jan, t. h. Mieszkowski Klemens, t. h. Mierzeiewski Jan, h. Szeliga. Mierzeiewski Józef, h. Leszczyc. Mierzeiewski Hieronim, t. h. Mierzeiewski Stanisław, t. h. Niwiński Jacenty, h. Paprzyca. Obrycki Józef, Prus 1°. Olszowski Alexander Franciszek a Paulo, h. Prus 2°. Pissarzowski Adam Paweł Józef, h. Starykoń. Pissarzowski Józef Walenty Filip Witalis, t. h. Pokrzywnicki Jakób Onufry, h. Bończa. Pruski Kazimierz, h. Leliwa. Pruski Juljan, t. h. Pryami Antoni, h. Kolumna. Przyłuski Amilkar, h. Lubicz. Pudłowski Wincenty, h. Kościesza. Rogawski Karol Jan Franciszek Salezy, h. Rola. Rogawski Stanisław, t. h. Rudnicka Felicjanna z Szamowskich, h. Prus. Siemiątkowski Felicjan Marcin, h. Jastrzębiec. Siewierski Mateusz, h. Ogończyk. Siewierski Wiktoryn t. h. Skrzyński Ludwik, h. Zaremba. Skrzyński Marcin Teodor, t. h. Skrzyński Teofil, t. h. Skrzyński Juljan, t. h. Słonczyński Józef, h. Wierzbna. Słucka Józefa z Byszewskich wraz z dziećmi Józefem, Florjanem i Stefanem synami, oraz Antoniną córką Słuckimi, h. Dołęga. Smoleński Tomasz, h. Nieczuia. Smoleński Leopold, t. h. Sobolewski

Wojciech, h. Ślepowron. Sobolewski Michał, t. h. Stanisławski Ignacy, h. Pilawa. Stanisławski Alojzy Alexander, t. h. Stanisławski Wojciech, t. h. Stępowski Kaietan, h. Junosza. Strzyżewski Piotr, h. Strzemieńczyk. Suchecki Jan z Dukli h. Poraj. Sutkowski Michał, h. Pobóg. Swieżawski Franciszek, h. Paprzyca. Szamota Józef, h. Prawdzic. Szczawiński Hippolit Wincenty z Wielkiego Szczawina, h. Prawdzic. Szczawiński Florjan Zygmunt z Wielkiego Szczawina, t. h. Szczawińska Tekla z Bratoszewskich z Wielkiego Szczawina, t. h. Tokarski Jan, h. Kolumna. Trembiński Alexander, h. Rogala. Truszkowski Cyryll Jozefat, h. Bończa. Truszkowski Sebaldy Kassyan, t. h. Twarowski Adam, h. Pilawa. Twarowski Tomasz, t. h. Tyminiecki Alexy Erazm (Zaremba) h. Zaremba. Tyminiecki Antoni Izydor (Zaremba) t. h. Xdz Tymiński Jan Nepomucen, h. Nałęcz. Tymiński Benedykt, t. h. Tymiński Mateusz, t. h. Walewska Konstancja z Walewskich, h. Kolumna. Wieczffiński Franciszek, h. Prus 3°. Wielhórski Józef, h. Kerdeia. Wojciechowski Ignacy Jan, h. Jelita. Wyszyński Józef, h. Trzywdar. Wyszyński Kazimierz, t. h. Zabłocki Cyprjan, h. Łada. Zaremba, Stanisław. Zieliński Kwiryn Maryan Józef, h. Swinka. Żelazowski Wincenty, h. Jastrzębiec.— Za zgodność, w Warszawie d. 1/13 Marca 1839 r. Członek Heroldji, Dyr: Kanc:, Refer: Sta: *J. Chyliczkowski.*

Pogrążone w smutku Dzieci, Wnuki i Prawnuki po zmarłej wczoraj ś. p. Rozalji z Matuszewskich *Brzezińskiej*, w wieku lat 94; zapraszaią krewnych, przyiaciół i znaiomych na exportacją zwłok Jej iutro o godz: 4ej z południa na smętarz Powązkowski. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od Al: Pr: z wygranego zakładu: na *Instytut ochrony biednych dzieci* 10 dukatów w złocie. — Zmienione z dniem dzisiejszym Obrazy w Kosmoramie urządzonej przy Cukierni moiej, przedstawiaią: 1° Wizerunek N. PANA siedzącego na koniu w naturalnej postaci, NASTĘPCĘ Tronu i Orszak Świty J. C. MOŚCI; 2° Wezuwjusz w czasie najmocniejszego wybuchu; 3° Wzięcie Konstantyny przez Francuzów; 4° Miasto Wirtzburg. Za widzenie, iak wiadomo, nic się nie płaci, oprócz obowiązku zakupienia przedmiotów za zł. 1 gr. 10 od Osoby. *L. Tosio* (Tozjo), obok Poczty. — Z przyiemnością donosim, że JP. Alexander *Lesser* rodem z *Warszawy*, bawiący w *Mnichowie*, uzyskał nader zaszczytne pochwały na zeszłej wystawie w stolicy Bawarji. Najnowszem iego dziełem iest obraz przedstawiaiący *Córki Cyda.* W numerze 76tym „Muzeum dla sztuk, literatury, muzyki, teatru i mody“ wychodzącego w *Mnichowie*, dzieło to zostaie poczytane za doskonałe co do rysunku i kolorytu. Włoch JP. *Balciano* nabył ie na dalszą przedaż za 1,800 zł. (Na zeszłoroczne) wystawie w *Warszawie* widzieliśmy także dwa piękne dzieła pędzla JP. *Lessera*). — Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha*, wyszedł poszyt 3ci dzieła pod tytułem: *Galerja obrazowa zwierząt*, czyli historja naturalna dokładnemi rycinami objaśniona, przez *Rejchenbacha*, tłuma: z niemiec, przez *Leśniewskiego.* Poszyt 4ty wyjdzie 1go Kwietnia. Prenumerata w kwocie zł. 20 przyjmuie się ieszcze. — *Zaćmienie słońca cząstkowe* na onegdaj zapowiedziane, uważane było w tutejszem obserwatorjum, początek i koniec zaćmienia zgodził się do części minuty z rachunkiem przez P. Adama *Prazmowskiego* poprzednio wykonanym. Dnia 19 b. m. między godz: 9 i 12 w nocy, xiężyc zakrywać będzie liczny zbiór gwiazd znanych pod nazwiskiem *Pleiad.* Teraźniejszy miesiąc odznacza się ciągłemi i niezwykłemi mrozami, w żadnym z lat poprzednich Marzec nie był tak mroźnym iak tego roku; pierwsza połowa b. m. zimniejszą iest od połowy Stycznia i Lutego r. b.; średnia temperatura pierwszych dni 15 stycznia iest: - 0°.60 R.; Lutego -1°67 R; Marca - 5°.19 R; z czego wypada, iż miesiąc bieżący do d. 16 zimniejszy iest o 4 i pół stopnie od stycz:, a o 3 i pół stopnie od Lutego r. b.; największe zimno w Marcu dochodziło - 10°.8 R. d. 7 w r. 1837; w roku zaś bieżącym d. 6, 12, 14 zimno przeszło 12°. R. dochodziło. — W dalszym ciągu losowania Obligacji udziałowych, znacznieisze premja padły wczoraj na następuiące Numera: 133,761 na zł. 8000; 120,454 zł. 4000; 159, 68,951, 78,115, 95,370 po zł. 2500;

Nra: 23,318, 38,850, 49,163, 53,846, 97,005, 97,997, 120,482, 129,868, 132,806, 146,504 po zł. 2000. Losowanie zakończy się w następujący poniedziałek. Najwyższe premjum pozostaie ieszcze w kole. — Na ostatnich Targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta zł. 12 gr. 26. Pszenicy zł. 32 gr. 10. Grochu polnego zł. 11, cukrowego zł. 17, fasoli zł. 33 gr. 10. Jęczmienia zł. 9 gr. 12. Owsa zł. 6 gr. 21. Siana furę iednokonną zł. od 12 do 22, parokonną od 25 do 34. Słomy od 7 do 15. Sążeń drew sosno: zł. 43. Wół dobry dukatów 16, średni 12, lichy 8. Cielę zł. 13. Wieprz dobry zł. 84, średni 66, lichy 48. Masła funt zł. 1. Słoniny funt gr. 23. Kartofli korzec zł. 4. Okowity 10 proby z podatkiem, gar: zł. 4 gr. 9; 6ej proby, gar. zł. 2 gr. 17. — Wczoraj w wielkim Teatrze po *Marnotrawcy*, przywołani JPP. *Żółkowski* i *Komorowski*.

Sąd Policji popr: wydz: *Siedleckiego* wezwał o ujęcie Herszka Ickowicza Goldsztejna, inaczej Abrahama Rozwadę, o zbrodnią oszustwa i kradzieży obwinionego. Ma lat 34.

Z Kozienic d. 4 Marca r. b. — Dzień ten stał się okropnością dla mieszkańców tutejszego miasta zatrwożonego pożarem nagle o godzinie 4tej wszczętym w pośrodku licznych drewnianych i bardzo gęsto zabudowanych domów; a tak pożar ten zagrażał najokropniejszem niebezpieczeństwem tutejszym mieszkańcom, gdyby nie prawdziwie ludzka godna najwyższego szczytu pochwały pomoc Obywatela P. M. *Rejzachera*, który pod każdym względem znany z doskonałego uporządkowania swego gospodarstwa, dał i tu w tym przypadku godny przykładu, porządku, i godny naśladowania tyle w takim razie nieoceniony dowód szlachetnego czynu ludzkości, przez najśpieszniejsze dostarczenie 2ch najdoskonalszych sikawęk, do których nie pożałował najlepszego cugu, śpiesząc o ile tylko konie wydążyły na ratunek do pożaru, gdzie najpierw iedynie dzielna pomoc iego dokładnych sikawek, i tak chwalebny pośpiech sprawił że pożar ieden tylko dom pochłonąwszy, natychmiast został ugaszony. Ten tak nader piękny, prawdziwie obywatelski, ludzkości godny naśladowania uczynek P. M. *Rejzachera*, nie ścierpiałbym, iako naoczny świadek oddaiący iedynie rzetelną bezinteresowną sprawiedliwość, aby nie miał być uczczony w tym przynajmniej acz nader małym w stosunku do zasługi sposobie pochwały, iżby go do powszechnego publicznego tryumfu słusznie należącego się zawdzięczenia, celem ogólnych uwielbień do pism publ: nie podać. *W. Z.*

Francja. — Dowództwo nad Korwetą *Kreolką* tymczasowo zostało oddane Porucznikowi *Forsej*. Rozstanie się Xięcia *Joinville* (Żoewil) z ludnością tegoż statku było bardzo wzruszaiące. Mieszkańcy *Brestu* powitali Królewicza przy wylądowaniu radosnemi okrzykami. Niektórzy wynurzyli obawę, aby marynarze nieucierpieli pod dowództwem 20to letniego niedoświadczonego Kapitana, ale przekonano się, że Królewicz zaprowadził na swoim statku porządek wzorowy, przez cały czas 6ciomiesięcznej żeglugi, trudów i boiu nikt z ludności nie zachorował. — Do *Hawru* zawinął herszt powstańców Kanadyjskich *Papineau* (Papino). — P. *Mole* w tych dniach wezwany był do Króla i pracował z nim do północy. — Do *Tulonu* przybyło kilku młodych znakomitych Arabów pragnących poznać ięzyk i obyczaie francuzkie. — Wszyscy Ministrowie podali się do dymissji.

Belgja. — Policja zachowuie ciągle w *Bruxelli* iak najściślejsze środki ostróżności; nawet w dzień mocne patrole przebiegaią ulice; spokojność dotychczas nie została przerwaną. — P. *Steele* Aient *Okonela* bawi ieszcze w *Bruxelli*; zdaie się iż władza nie chce mu więcej utrudniać pobytu w tem mieście.

Hiszpanja. — *Maroto* 26 z. m. przybył do głównej kwatery *Don Karola* do *Willafranki* i został przywitany z iak największemi honorami. — *Kabrera* prócz Komendanta *Morelli* kazał ieszcze rozstrzelać w tem mieście kilkadziesiąt oficerów i żołnierzy, z powodu iż knowali spi-

sek; miasto oddać w ręce izabellistowskiego Jenerała *Wan Halen*. Część korpusu *Kabrery* ruszyła za *Ebro*; mniemaią, iż to iest przednia straż wyprawy zamierzonej na *Madryt*.

Turcja. — Kapudan Basza zwiedził *Dardanelle* dla przekonania się o ich stanie, wkrótce punkt ten będzie najpierwszym obronnym w całej Europie. Najwięcej dopomogli przy obwarowaniu tego punktu Inżenjerowie *Prusey*. Sułtan życzy teraz dla swoiej marynarki kilku inspektorów angiel: i w tym celu miał naradę z Lordem *Ponsonby*; na flocie tureckiej wszystko ma być zaprowadzone na stopę angielską, prócz płacy!

Rozmaitości.— W *Tryeście* podoba się nowy balet: *Bjanka z Sandomierza*. — Niedawno sprowadzono do *Paryża* skrzynię starych obrazów olejnych. Chociaż deklaracje i wszystkie papiery właściciela były w iak najlepszym porządku, iednak Strażnik celny żelazną sondą zrobił 10 dziur w obrazach. — Fryzjer francuzki wychwalaiąc swoią biegłość w długiem doniesieniu, dodaie w końcu: „Po długich pracach i doświadczeniach, doprowadziłem tak dalece, iż osoby noszące peruki i loki moiej fabrykacji, nakoniec sami zapominaią iż to są nienaturalne!“ — *Anglicy zaczną ieździć na powietrzu*. Siodlarz *Kollinson* w *Burnestonie* zrobił siodło nadęte powietrzem, przechodzące w elastyczności wszystkie inne! — W *Madi* w Węgrzech przy kopaniu studni znaleziono w ziemi na 6 stóp głęboko przednią część okrętu(?) naładowanego prosem. Drzewo było iuż prawie całkiem zbutwiałe, a zardzewiałe gwoździe maią blisko stopy długości. Zdaie się iż kilka tysięcy lat temu iak ten statek zatonął. Proso z wierzchu miało kolor czerwony, ale wewnątrz swój właściwy żółty. Wykopywanie trwa dalej i obiecuią sobie znaleść tamże ieszcze więcej interesownych przedmiotów. — Przed kilką dniami zdarzył się w Paryżu przypadek okropny. Biedny Szewc przechodząc ulicą *Russo*, ujrzał człowieka nielitościwie biiącego dziecinę. Na prośby szewca okrutnik odpowiedział tylko wzgardą i zaczął ieszcze bardziej katować swoią nieszczęśliwą ofiarę. Rzemieślnik tym widokiem oburzony rzuca się na nieznaiomego aby mu dziecko wyrwać, lecz drugi uniesiony wściekłością uchwycił zębami nos szewca, i zagryzł w nim tak mocno, iż nos wiszący teraz na wątłej cząstce skóry iest bliskim upadania. Omdlałego odniesiono do szpitalu, zaś okrutnego złoczyńcę aresztowano. — Nie raz słyszano o przedażach żon w Anglji, ale niedawno zdarzył się przypadek przeciwny, to iest Żona wyprowadziła na sprzedaż swoiego *męża*. Cena auszlagowa była 38 zł. lecz nie znalazł się żaden kupuiący. — W *Bantok* w mieście portowem w Królestwie *Syam* ulice są tak ciasne, iż 2ch ludzi razem na nich przechodzić nie może. — Przed kilką laty Kupiec angielski Jan *Raj* z *Sunderland* znajduiąc się w krytycznym stanie, zwołał wierzycieli i oświadczył im że może tylko zapłacić 50 za 100. Kilku przyiaciół zrujnowanego kupca dopomogło mu założyć nowy handel, a fortuna stała się dla niego tak przychylną, iż niedawno Jan *Raj* zwołał swoich dawnych wierzycieli na obiad i wypłacił im zaległości wraz z procentami od daty zaciągnienia pożyczki. Wierzyciele niechcieli iednak procentów przyiąć i otworzyli składkę aby poczciwego kupca uczcić podarkiem honorowym.

Radcy Dworu z Gistrowa nadesłany, należy, a którego osnowę niżej, iak następuie umieszczam: (Wyciąg z listu Panów J. B. Rump i Kom: w Hamburgu). Hamburg d. 8 Listop: 1834 r. „Co się zaś dotyczy pomyślnych skutków Oleiku Pańskiego, musiemy takowemu iako 15-letni perfumiści, wszelkie pierwszeństwo przyznać; często nam nadsyłane chlubne, tak ustne, iako i piśmienne świadectwa, przekonywaią o iego własnościach, tak dalece, iż pod wszelkim względem Pana Oleiek Szwajcarski z ziół do porostu włosów służący, rekomendować możemy. Prócz tego fabrykat Pana uzyskał w tych okolicach powszechnę zadowolenie. Z pomiędzy innych nam nadesłanych na pochwałę i rekomendacją tegoż fabrykatu służących pism, umieszczamy tu list iednego z najznaczniejszych i najsławniejszych Panów w Wielkiem Xięztwie Meklemburgskiem nadesłany, nam w początku Paźdz: przez Pana W. Meding Radcę Dworu w Gistrowie. (podpisano) J. B. Rump i Komp:. List Pana W. Meding i Gistrowa do Panów J. B. Rump i Komp: w Hamburgu. „WPanowie raczyliście mi przed 2ma miesiącami na żądanie moie flaszeczkę Olejku Szwajcarskiego z ziół wynalazku Karola Willer nadesłać, a który się u mnie 50-letniego, od 10ciu lat całą czaszkę głowy zupełnie z włosów ogołoconą maiącego tak pomyślnie odkazał, że nie tylko używania onego przesłać nie myślą, ale nawet znaiomi moi podobnego skutku sobie życzą. Dla tego też mam honor upraszać Panów niniejszem o nadesłanie mi ieszcze 3 flaszeczek tegoż olejku z warunkiem pobrania należytości za takowy przez forszus pocztowy, przyczem się polecam Panom uniżenie. Gistrow dnia 1 Paźdz: 1834 r. (podp:) W. *de Meding* Radca Dworu. Zgodnie z oryginałami znaleziono. Zurcach d. 23 Paźd: 1838 (L. S.) podpisano, Urzędnik Cyrkułu *Frej*. Rzetelność własnoręcznego podpisu, Pana Frej w Zurcach niniejszem poświadczam. Aarau d. 27 Paźdz: 1838 r. Pisarz Kancellarji *Aargau*, (L. S.) podp: *C. L. Ringier* (Ner 1723). Widziano i potwierdzono powyższe podpisy w Biurze Cesarsko-Król: Austrjackiego poselstwa w Szwajcarji. Bern d. 28 Paźdz: 1838 r. (L. S.) podp:) *Frank v. Zegelsfirst* Radca Legalizacji. Vu a l'ambassade de France en Suisse, pour légalisation du sceau et de la signature d'autre part de M. Ringier. Berne le le 31 Octobre 1828. Le Secretaire d'ambassade, (L. S.) sig: C. *Reinhard*. Nr 92 gratis. Widziano i potwierdzono rzetelność podpisu i pieczęci Urzędowej Kancellarji Kantonu Aargau w Biurze Królesko-Bawarskiego Poselstwa w Szwajcarji. Bern dnia 31 Paździer: 1838 r. (L. S.) podpisa: *Malcen*. Oleiek ten, którego każda flaszeczka, na dowód rzetelności królewsko-francuzko pieczęcią opieczętowana i przepisem używania z własnoręcznym podpisem wynalazcy obwinięta, znajduie się iedynie w Warszawie u P. G. Fehlauer przy ulicy Długiej Nr 545, gdzie się przedaie flaszeczka po zł. 8 i 6.— *K. Willer*, Wynalazca i Fabrykant prawdziwego olejku Szwajcarskiego z ziół.

W mieście obwodowém Kutnie zaprowadzony został z rokiem 1838, przywileiem Rządu nadany wolny JARMARK na Bydło, Konie, Owce i na hurtowy handel wyrobów kraiowych, maiący się rozpoczynać corocznie w dniu 20 Maia i trwać od 5ciu do 10ciu dni. Pierwszy takowy Jarmark odbyty w roku zeszłym, aczkolwiek iako początkowy, i mało bardzo Publiczności kraiu znany, zebraniem swoiem iednakże zapowiedział iuż przyszły swój wzrost i powodzenie. Dziedzic tego miasta, troskliwy o podniesienie Jarmarku, w punkcie tak dogodnym dla handlu, zapewniwszy ze swej strony,

przybywaiącym hurtownikom wszelkie ułatwienia i pomoc, iakiej miejscowość wymaga, odniósł się osobiście po szczególe do wszystkich fabrykantów znakomitszych w okolicy miast fabrycznych, i przez pismienne ich zadeklarowanie się, zapewnił sobie, niezawodne ich przybycie, z ich wyrobami na Jarmark do Kutna w r. b. Domieszczaiąca się tu poniżej imienna Lista tych wszystkich Fabrykantów i rodzaj wyrobów, iakie na zbycie przywieść z sobą maią, zapewniaiąc zgromadzenia znakomitego zapasu wyrobów kraiowych, obiecuie handluiącym w kraiu, łatwiejszego i z mniejszym kosztem nabycia onych. Zamiast ieździć do miejsc fabrycznych, w niepewności znalezienia iakości i ilości towarów do handlów potrzebnych, każdy krótszą drogą, mniejszym wydatkiem, z wszelką pewnością zaopatrzyć się może, przez otwarty w Kutnie Jarmark, takiemi towarami, iakich życzyć sobie może. Oprócz objętych poniższą Listą, spodziewać się należy, że skutkiem starań późniejszych Dziedzica, i inni ieszcze fabrykanci przybędą. Podaiąc Dziedzic taki stan rzeczy do wiadomości publicznej, spodziewa się, iż trafi do przekonania każdego, że w kraiu, gdzie iuż na wiele wyrobów, znakomite istnieią fabryki, bez żadnego podobnego wyroby kraiowe zgromadzaiącego wolnego Jarmarku; Jarmark w Kutnie obu stronom, to iest: fabrykuiącym, hurtownikom i handluiącym na szczegóły, znakomitą dogodność, ułatwienie i oszczędność przyniesie. Lista Fabrykantów, którzy iuż zadeklarowali się pismiennie, przybyć ze swemi towarami, na Jarmark tegoroczny w Kutnie. *Kopja Deklaracji przez Fabrykantów złożonej.* Działo się w Mieście Zgierzu dnia 13/25 Lutego 1839 r. w Biórze Prezydenta.— *Prezydent Miasta Zgierza.* Powziąwszy wiadomość, że w Mieście Kutnie, począwszy od dnia 20go Maia 1839 r. rozpocznie się Jarmark i takowy tamże trwać będzie przez dni ośm z wszelką dogodnością dla Kupców i Fabrykantów, powoławszy do Biora swego tutejszych Fabrykantów, zawiadomił ich o tym Jarmarku, o czem ciż powziąwszy wiadomość, następnie się zdeklarowali: 1° Gothard Szyfner przyrzeka, iako Fabrykant wyrobów bawełnianych, do Kutna na ten Jarmark przyiechać i przywieść z sobą całą furę rozmaitych wyrobów bawełnianych, iako to: Perkalu, Baściku i t. d., w różnych gatunkach, takową deklaracją uczyniwszy, podpisał, Gothard Szyfner. 2° Frydrych Wilhelm Kuichler, Fabrykant wyrobów bawełnianych i iedwabnych, zeznał, że on również przyiedzie do Kutna na ten Jarmark; przywiezie furę swoich wyrobów, to iest: Piki w rozmaitych deseniach białej, niemniej materyj pięknych pół-jedwabnych, bardzo pięknych Kołder pikowych i Baścików. Takową deklarację swoię uczyniwszy, podpisał się. Frydrych Wilhelm Kuichler. 3° Następnie stawił się osobiście Franciszek Krygier, Fabrykant wyrobów wełnianych, bawełnianych i iedwabnych, i zeznał, że on na ten Jarmark do Kutna i wyroby swoie bryką wprowadzi; takową deklarację swoię uczyniwszy, podpisał się; Franc Krygier. 4° Następnie stanąwszy osobiście P. Krystyan August Mloes, Fabrykant Kortów i Sukna, deklarował przywieść Sukna i Kortów w różnych naylepszych gatunkach, furę iedną trzykonną i sam przyiedzie do Miasta Kutna na ten Jarmark. Takową swoię deklarację uczyniwszy, podpisał, Krystjan August Mloes. 5° Następnie stawili się osobiście Sukiennicy, i zeznawszy, że każdy z nich przybędzie z suknem na Jarmark wolny Kutnowski w dniu 20 Maia r. b., na to się podpisali. *Podpisy*: Jakób Paczewski. Frydrych Kierber. Wilhelm Wiese. Samuel Ernst. Gieorgie Szmat. Jan Konrad. Szymon Skowroński. Reny Giernt. Paweł Nosztitz. Marcin Radkie. Józef Koński. F. W. Zachert. Andrzej Rudowski. Johan Frejtak. Johan Moiech. Jakób Zofre. Gotfryd Szultz. Karol Merchow. Jakób Zofre. Gotlib Rusel. (L. S.) (podpisano) *Borodzicz.* Podobną deklarację w dniu 14/26 Lutego r. b. przed Burmistrzem miasta Ozorkowa, Fabrykanci i Kupcy złożyli i podpisali, iako to: Uszer Perelberg. J. Fux. Naftale Sochaczewski. Moszek Sochaczewski. Szymon Wejsberg. Carll Hofman. Izrael Lautenberg. Ch. Dering. Matias Bloch. Lewek Engel. A. Lebruch. D. Kamiński. Karl Wejdner. F. M. Proppe. Gotfryd Proppe. Benjamin Abraham. Samuel Rotenhagen, Ludwik Abraham. Samuel Proppe, Starszy Zgromadzenia Sukienniczego, imieniem całego Zgromadzenia. (podpisano) *Kurowski* Burmistrz.— Także w tym celu w dniu 3 Marca r. b. w Biórze Wóyta Gminy, Osady fabrycznej Żyrardów, podobnąż złożyli deklarację, następuiący Fabrykanci, to iest: Jan Kuwert Fabrykant Szalów i Chustek Damskich. Karol Damen Fabrykant towarów bławatnych. Jan Drechsler Fabrykant wyrobów pończoszniczych. Jan Nejman Fabrykant wyrobów tasiemniczych. Michał Sommerfeld Fabrykant wyrobów farbowanych. Adam Rozner Fabrykant Kartonów drukowanych. Jakób Gorwic Fabrykant Chustek i Baścików. Krystyan Tomas Fabrykant wyrobów sztucznych z Fabryki Żyrardowa towary lniane w ogólności. (podpisano) S. *Arendt* Wójt Gminy. Jak również i w Biurze Burmistrza miasta Wiskitek w dniu 4 Marca r. b. złożył takąż deklarację, Edward Oppenheim, Fabrykant Sukna i Farbiarz. (podpisano) J. *Borkenhage.*— w Kutnie dnia 1/13 Marca 1839.— Felix *Mniewski.*

Odwołuiąc się do zawiadomienia w Kurjerze z dnia 14 b. m. Nr 71 ogłoszonego, powtornie zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż przy ulicy Senatorskiej pod Nr 471 Lit: A. obok Resursy Kupieckiej *wszelkiego gotowego Ciasta i Placków z makiem wybornych* na rozmaite ceny *Jutro* (iako w Wilją Sgo Józefa) dostać można. Nadmienia się przytem, iż obstalunki na Święta Wielkanocne codzienie są przyjmowane. Wiadomość w podwórzu po prawej ręce minąwszy Ogródek w samym kącie.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Brokuzen Zyg: Dzie: z Baszowic; Zarucki Mik: Dz: z Salgustowa; Hirosz Józ: Dz: z Gołembiowa; Dorant Ig: z Jasińca; Pruszak Kon: Dz: z Orońska; Leszczyński Antoni Dz: z Piekart.

DONIESIENIA.

Lubo W. Żorsz z Józefowa przez Numer 66 i 69 Kurjera Warsz: z b. m. i r. wezwał P. Jana Riede, iako zpobytu niewiadomego, aby po odbior Sukcessji tamże do niego zgłosił się; gdy iednakże nie wyraził gdzie tenże Józefów iest położony, to iest w którym Obwodzie i czy iest Miastem lub Wsią, niemniej która Stacja Pocztowa iest onego najbliższą; raczy przeto W. Żorsz bliżej tę okoliczność objaśnić, a dla umniejszenia przewłoki czasu, zechce listownie pod adressem do Pazdowskiego Rządcy Domu Nr 1858 ulica Zakroczymska, niebawnie o tem udzielić wiadomość, z kąd następnie bliższe obecnego przedmiotu dotyczące objaśnianie udzielone mieć sobie będzie.

Niżej podpisana, nie maiąc żadnej wiadomości o Mężu moim Macieju Pogoda, który w roku 1831em w czasie byłego rokoszu wzięty został do Wojska; przeto upraszam Szanowną Publiczność iż ieśliby kto posiadał takową o życiu lub śmierci tegoż Męża moiego, raczył udzielić na ręce X. Proboszcza Parafji Kurowice, w wsi Kurowice, przez Pocztę Tuszyn, w Obwo: Piotrkowskim, Guberníi Kaliskiej.

Marjanna z Adamków Pogodna.

Z zgubionych 7miu PIERŚCIONKÓW i MEDALU złotego, tylko 2 Pierścionki i Medal znalazły się, zapewne przez rozsypanie znaleziono resztę przez 2gą osobę. Łaskawy znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą zł. 30.

Wczoraj przed południem iadącej osobie dorożką z Leszna do Zamku, zginęła Bransoletka złota w kształcie siatki, na klamerce był kamień dosyć duży fioletowy, na około osadzony turkusami. Łaskawy znalazca raczy oddać za dobrą nagrodą przy ulicy Leszno pod Nr 675, do Kapitana Klegels.

LICYTACJE. Jutro pod Nr 480 ulica Senatorska, na Meble, Portrety, etc. Nr 2388 ulica Nowolipki, na różne Sprzęty. Nr 1769 ulica Sto Jerska, na Chustki tybetowe, francuzkie, Szale i różne Towary. Nr 1640 ulica Wspólna, na Cegłę paloną, Kafle polewane, i inne roboty Zduńskie.

Do handlu Bławatnego przy ulicy Krak: Przedm: pod Nr 443, potrzebny iest TERMINATOR, któryby ukończył szkoły; dowiedzieć się tamże.



W Szynku pod Nr 719 przy ulicy Leszno, iest do sprzedania SZYNKFAS, SZAFA zamykana do Wódek, STOLIKI, KRZESEŁKA, ŁAWKI, i t. p. Sprzęty szynkowne.

PANTALJON mahoniowy iest do sprzedania przy ulicy Nowolipie pod Nr 2410.



Dom składaiący się z 16tu Pokoi, Kuchni, Spiżarni, Piwnicy, pod takowym oraz Stajni, Wozowni, nowo postawiony, wewnątrz gustownie umalowany, pod Czerniakowem o pół wiorsty od Rogatek Czerniakowskich położony, w każdym czasie częściowo lub całkowicie rocznie lub na letnie mieszkanie, do wynaięcia; życzący przeto takowy wynaiąć, a osobliwie amatorowie świeżego powietrza dla poratowania zdrowia, maiąc w bliskości Ogrody spacerne w Sielcach i Wilanowie, raczą się zgłosić do Właściciela tegoż domu w Oberży Czerniakowskiej zamieszkałego.

Na żądanie Pełnomocnika Sądowego, nieobecnych Sukcessorów niegdy Stanisława Tomczyńskiego, Kupca tutejszego, oraz z mocy upoważnienia Praesidji Trybunału Cyw: Gub: Mazo:, w dniu 6/18 b. m. i r. i dni następnych, zawsze od godziny 3ej z południa poczynaiąc, w domu przy ulicy Freta pod Nr 26 6/7 położonym, sprzedawaną będzie przez publiczną Licytacją pozostałość, po tymże Tomczyńskim składaiąca się: z Towarów kolonjalnych i płynnych, Mebli, Garderoby, Bielizny, Pościeli, i t. p. przedmiotów, za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze.

Antoni Sikorski, Rejent.

Pozostałe Ruchomości składaiące się z Precjozów, Garderoby, Bielizny, Mebli, Sprzętów gospodarskich, po ś. p. Katarzynie z Kollorów Brzezińskiej, sprzedane będą przez publiczną licytacją w dniu 6/18 Marca r. b. i dni następnych o godz: 2ej z połud: w domu Nr 626 przy ulicy Koziej obok Poczty, a to za gotowe pieniądze, zaraz płacić się maiące.

Syndycy Tymczasowi Massy Upadłości Jerzego Buzy Kupca. Na skutek przepisów Prawa, będąc Rezolucją Sędziego Kommissarza pod dniem 28 Lutego/12 Marca r. b. wydaną, upoważnieni do sprzedaży całego Handlu Win i Korzeni zwszelkiemi utensyljami i meblami, do Massy upadłości Jerzego

Duzy należącego, przez publiczną licytacją więcej daiącemu, ogółowo za gotowe pieniądze, w którym to handlu znajduią się różnego gatunku Wina w znacznej ilości w beczkach i butelkach, Arak, Cukier i Kawa w znacznej również ilości, Rodzynki, Migdały, różne Farby, Oliwa, Bawełna w znacznej ilości, Essencja ponczowa, Ocet dobry, rozmaite Towary suche, Rygały ozdobne, Szalki, Gewichty, oraz Szale większe, Meble iesionowe piękne, Sprzęty gospodarskie, Porter, Piwo bawarskie, Obrazy, Butelki próżne, i inne przedmioty do handlu podobnego potrzebne; przeto Syndycy uwiadamiaią Publiczność, iż sprzedaż całego Handlu powyższego ogółowo przez publiczną licytacją więcej daiącemu, począwszy od summy iuż nad taxę postąpionej, odbywać się będzie w Handlu przy ulicy Nowomiejskiej i Podwal Nr 167, w dniach $^{6}/_{18}$ i $^{7}/_{19}$ Marca r. b. począwszy od godziny 10tej rano; gdyby zaś nikt się w tym czasie z chęcią kupna na ogół nie zgłosił, licytacją szczegółową więcej daiącemu rozpoczną Syndycy dnia $^{8}/_{20}$ Marca r. b. o godzinie 10 rano i do zupełnego wyprzedania całego handlu kontynuować takową będą. Spis Towarów i onych taxę, można każdego czasu przejrzeć u Adama Chmieleńskiego Obrońcy Nr 278, przy ulicy Freta.— *Adam Chmieleński* Obrońca. *Józef Zieliński*.



W dniu onegdajszym o godz: 5 przed wieczorem, zginęła SUCZKA biała, z łatką kasztanowatą na boku, z gatunku Wyżełków angielskich gładkich; łaskawy znalazca raczy odprowadzić pod Nr 964 przy ulicy Granicznej, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dyrekcja Młynu Parowego pospiesza donieść Publiczności, że w tymże młynie znajduią się znaczne zapasy wszelkiej MĄKI tak pszennej iako i żytnej w najlepszych gatunkach, które w stosunku cen targowych zboża sprzedawane są po cenie umiarkowanej, iak niżej wyrażono. Zapasy iakie młyn posiada tak zboża w ziarnie iako i mąk wszelkiego rodzaiu, dozwalaią mu zapewnić Publiczność, że każdego dnia dostanie tyle mąki ile tylko potrzebować może. Obok tego Dyrekcja Młynu Parowego stara się czynić wszelkie dogodności dla kupuiących iuż to ofiaruiąc na ciągle brane znaczne partje, skład tymczasowy oddzielny, iuż to wymieniaiąc złożone przez kupuiącego zboże na mąkę iuż wreszcie odwożąc znaczniejsze partje, przynajmniej z 4 worków złożone do miejsca żądanego w Warszawie. Mąki w Młynie parowym wyrobione, będąc mielone bez moczenia zboża, są suche, a przeto mniej podpadaiące zepsuciu i skwaśnieniu, w rozczynieniu przyjmuią więcej daleko wody iak mąki z kropionego zboża wyrabiane. Ceny mąki sprzedawanej w Młynie Parowym i iego składach za Żelazną bramą, na Nowem Mieście i na Pradze.

Mąka Pszenna	Nr 00	za 100 funt: złp.	30
— —	Nr 0	— — zł.	24
— —	Nr 1	— — zł.	21
— —	Nr 2	— — zł.	20
— —	Nr 3	— — zł.	17 gr. 15.
— —	Nr 4	— — zł.	9
— —	Nr 5	— — zł.	5 gr. 6.
Otręby	—	— — zł.	3 gr. 18.
Mąka Żytna	Nr 0	— — zł.	18
— —	Nr 1	— — zł.	15
— —	Nr 2	— — zł.	12
— —	Nr 3	— — zł.	5
Razówka —	—	— — zł.	8 gr. 10.
Otręby —	—	— — zł.	3 gr. 15.
Omieciny —	—	— — zł.	7
Razówki Czetwert funtów 290 —		zł.	22 gr. 15.

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe 8.

TEATR WIELKI. Dziś 35 raz *Zachód słońca*. 38 raz *Styryjczykowie*.

TEATR ROZMAITOŚCI: Dziś *Lektyka na przedaż*. - *Skutki oddalenia*. 3 *Narzeczone*.—Jutro 20 raz *Uczony*, i na żądanie *Nowy Teatr*, z dodaniem scen nowych.

HERKULES *Rappo* dziś daie ostatnie widowisko przed wyiazdem do *Petersburga*, dokąd udaie się na 6 tygodni na uroczystości Wielkanocne.

Dziś widowisko w Saskiej Rajtszuli.

JP. Vaichmann, Artysta muzyczny przybyły z zagranicy, uwiadomia Szano: Publiczność i Amatorów muzyki, iż dziś pierwszy raz będzie miał zaszczyt grać i śpiewać z swą Kompanją w Oranżerji P. *Szulca* w Powązkach, od godz: 3 z połud: do 6tej wieczór; przeto upraszam Sza: Amatorów o liczne zgromadzenie.

Dziś Familja *Baur* ostatni raz w Oranżerji u JP. *Ohma* za Wolskiemi rogatkami, popisywać się będzie z swoią muzyką i śpiewem; dziękuiąc za łaskawe dotąd doznane względy łaskawych Amatorów, upraszaiąc o liczne zgromadzenie się, gdzie stosownemi śpiewami Szanowną Publiczność pożegnać życzy.

Dziś w Kawiarni pod *Kogutkiem* na Krakowskiem Przedmieściu, wprost b. Konserwatorjum, Nr 454, na 1szem piątrze, Familja *Nitnerów* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni pod Lwem obok Zamku, Familja *Kranze* przybyła z Czech, grać będzie na skrzypcach przy towarzyszeniu arf; oraz wykonane będą śpiewy.

Dziś w Kawiarni w domu Lilpopa przy ulicy Bielańskiej na rogu Tłómackiego pod Nr 600, grać i śpiewać będą niezawodnie ostatni raz przed wyiazdem z Warszawy, na żądanie Szanownych Gości Panny *Prajs* i *Szwarc*, i starać się będą zadowolić Amatorów.